

Dr Robert A. Peterson, Duch Święty i zjednoczenie z Chrystusem, Sesja 5, Identyfikacja Starego Testamentu

© 2024 Robert Peterson i Ted Hildebrandt

To jest dr Robert Peterson i jego nauczanie o Duchu Świętym i zjednoczeniu z Chrystusem. To jest sesja 5, Podstawy zjednoczenia z Chrystusem, Identyfikacja Starego Testamentu.

Kontynuujemy nasze studium Boga Ducha Świętego i jego największego dzieła zbawczego, którym jest zjednoczenie wierzących z Chrystusem.

Wczoraj, w poprzednich wykładach, badaliśmy osobowość Ducha, bóstwo i jego dzieła w Starym i Nowym Testamencie, kończąc na jego dziełach w życiu Jezusa. Teraz, zanim przejdziemy do rzeczywistego zjednoczenia z Chrystusem w Ewangelii Jana, a później, jeśli Pan pozwoli, w listach Pawła, musimy porozmawiać o tym, jak zjednoczenie z Chrystusem wygląda z perspektywy Starego Testamentu, Ewangelii synoptycznych i Dziejów Apostolskich. Nie ma zjednoczenia z Chrystusem w tych korpusach Biblii, ale są fundamenty, które są położone.

Bóg kładzie fundamenty pod zjednoczenie z Chrystusem, co pozwala nam zrozumieć je o wiele lepiej. Mogę powiedzieć, że chcę oddać uznanie; miałem wspaniałych asystentów nauczania przez lata. Miałem znaczącą pomoc od Kyle'a Keatinga we wszystkich trzech tych podstawowych sekcjach i chcę go za to docenić. Mówię również, że ten materiał trudno znaleźć gdziekolwiek indziej niż w mojej książce *Salvation Applied by the Spirit, Union with Christ*.

Stary Testament stanowi podstawę dla wszystkich nauk Nowego Testamentu, w tym zjednoczenia z Chrystusem, ponieważ opowiada tak wiele z biblijnej historii. Zjednoczenie z Chrystusem nie wyłania się z próżni, ale raczej wypełnia koncepcje wprowadzone w Starym Testamencie, który zapowiada te koncepcje, zapowiadając z Chrystusem. Podstawowymi koncepcjami, których będziemy używać, są identyfikacja, włączenie i uczestnictwo.

Porozmawiam o nich teraz trochę, ponieważ będziemy używać tych samych trzech pojęć dla Starego Testamentu, dla Ewangelii synoptycznych i dla Dziejów Apostolskich, i oczywiście zobaczymy te same trzy w rzeczywistej jedności z Chrystusem. Identyfikacja, włączenie, uczestnictwo. Identyfikacja odnosi się do Boga identyfikującego się ze swoim ludem poprzez swoją obecność i w ten sposób nadającego im tożsamość.

Ludzie Starego Testamentu stają się ludem Boga, ponieważ żywy i prawdziwy Bóg uznaje ich za swoich i odnosi się do nich przez przymierze, a w ten sposób Jego obietnice i obecność ich identyfikują, nadając im odrębną tożsamość na starożytnym Bliskim Wschodzie. Tak więc, przede wszystkim, identyfikacja. Włączenie odnosi się do stworzenia przez Boga ludu dla siebie.

Z jednego mężczyzny i jego żony, którzy byli tak samo martwi, jeśli chodzi o posiadanie dzieci, Bóg cudownie zrodził Izaaka i Jakuba oraz plemiona Izraela poprzez Jakuba. Bóg stworzył lud dla siebie. To oczywiście zapowiada ludzi wierzących w Chrystusa i wchodzących w osobistą relację z Nim poprzez zjednoczenie z Chrystusem, ale jednocześnie są oni włączeni do ciała Chrystusa, do kościoła.

Zjednoczenie z Chrystusem jest zatem indywidualną zasadą soteriologiczną, indywidualną zasadą zbawienia, a także wspólnotową lub korporacyjną zasadą soteriologiczną. Wierząc w Jezusa, jesteśmy zjednoczeni z każdą inną osobą, która uwierzyła w Jezusa. Ponownie, oto idee, które nas interesują.

Identyfikacja, szczególnie poprzez obecność Boga ze swoim ludem. Daje im tożsamość, której wcześniej nie mieli, a to zmienia ich na zawsze. Rzymian 11, dary i powołanie Boga są nieodwołalne.

Rozumiem, że jest jeszcze przyszłość dla etnicznego Izraela, dla synów i potomków Abrahama i Sary. Włączenie. Bóg stworzył dla siebie lud z Abrahama i Sary, a podczas wyzwolenia z Egiptu uczynił ich swoim ludem korporacyjnie.

Tak więc należę do niego jako lud w sposób, w jaki nie należały do niego żadne inne ludy starożytnego Bliskiego Wschodu. Identyfikacja, włączenie i uczestnictwo odnoszą się do ludu Bożego dzielącego się historią Boga, a nawet życiem Boga na mocy własnych doświadczeń w wiernym podążaniu za Nim. Oczywiście Izrael nie zawsze wiernie podążał za Bogiem, a jednak On jest im wierny, a oni uczestniczą w Jego historii, ponieważ On uznaje ich za swój szczególny lud, naród, który ma być światłem dla świata.

Tak, w dużej mierze zawiedli w tym względzie. Niemniej jednak uczestniczyli w narracji samego Boga — fundamentach jedności z Chrystusem w Starym Testamencie.

Przede wszystkim identyfikacja, i powtórzę to jeszcze raz: zamierzam użyć tych samych trzech punktów. Identyfikacja, włączenie, uczestnictwo. Dla Starego Testamentu, Ewangelii synoptycznych i Dziejów Apostolskich.

Identyfikacja, przymierzowa obecność Boga ze swoim ludem. Od początku Bóg identyfikuje się ze swoim ludem. Stwarza ich na swój obraz, Księga Rodzaju 1:27, a pierwsze pytanie, jakie zadaje Adamowi, który jest pełen poczucia winy, po upadku,

brzmi: gdzie jesteś? Księga Rodzaju 3:9 pokazuje trwające pragnienie Boga, Jego trwające pragnienie, by być obecnym ze swoim ludem pomimo jego grzechu i buntu.

Bóg utożsamia się z konkretną rodziną, wybierając Abrama, który staje się Abrahamem, i ustanawiając swoje przymierze z nim i jego potomkami w Księdze Rodzaju 12:15 i 17. W całej historii Starego Testamentu Bóg utożsamia się ze swoim ludem, będąc z nim obecnym. Jego przymierzowa obecność daje im zatem unikalną tożsamość wszystkich ludów na ziemi.

Ten temat staje się wyraźny, gdy historia przechodzi do uczynienia Izraela przez Boga swoim szczególnym ludem. Oczywiście, dokąd zmierzamy, to tożsamość wierzących w Jezusa jako tych, którzy są w Chrystusie. To cudowna prawda.

Przenika listy Pawła. Jest wszędzie w jego wstępach, jak zobaczymy później, czasami nas zaskakując. Tak więc w 1 Koryntian 1, wersecie 2, Paweł pisze do Kościoła Bożego, który jest w Koryncie, do tych uświęconych w Chrystusie Jezusie, powołanych do świętości, razem ze wszystkimi, którzy na każdym miejscu wzywają imienia naszego Pana Jezusa Chrystusa, zarówno ich Pana, jak i naszego.

Dziękuję Bogu mojemu zawsze, 1 Koryntian 1:4, z powodu łaski Bożej, która została wam dana w Chrystusie Jezusie, i dalej idzie. Walcząca wspólnota koryncka miała kilku niezadowolonych członków. 1 Koryntian 5, wyrzucić tak zwanego brata, mówi Paweł, ponieważ jest urażony okolicznością, o której Paweł mówi, że jest nieznana wśród pogan.

Mężczyzna mieszkający ze swoją musi być jego macochą, a nie naturalną matką, mieszkając ze swoją macochą tak, jak mężczyzna mieszka ze swoją żoną. Wyrzucić go dla jego własnego dobra, dla chwały Bożej i dla jego własnego dobra, aby mógł pokutować. Myślimy, że może tak zrobić.

Jeśli to ten facet z 2 Koryntian, to Paweł mówi, w porządku, pokutował. Okaż mu trochę spokoju, odpuść trochę, zaakceptuj go. Jeśli to ten sam facet, to taka historia się pojawia. Ale w każdym razie wierzący są identyfikowani na różne sposoby w Nowym Testamencie.

Najczęstszym sposobem, być może w każdym razie tytułem, jest bycie braćmi, i z pewnością możemy powiedzieć bracia i siostry, ale są oni wszędzie identyfikowani jako ci, którzy są w Chrystusie, w Chrystusie Jezusie, i tak dalej. Korzenie tego sięgają Dziejów Apostolskich, Mateusza, Marka i Łukasza, i aż do historii Starego Testamentu, kiedy Bóg nadaje tożsamość swojemu ludowi przymierza, szczególnie przez to, że uważa się za stosowne być ich Bogiem, uznając ich za swój lud i mieszkając pośród nich. Wyjścia 25:8 i 9. Pan daje instrukcje.

W rzeczywistości prosi o datki na budowę przybytku, konkretnie najświętszego miejsca, świętego miejsca i Najświętszego Miejsca. Wyjścia 25:8 i 9. I niech mi uczynią świątynię, abym mógł mieszkać pośród nich, dokładnie tak, jak ci pokażę co do wzoru przybytku i wszystkich jego sprzętów. Tak go uczynisz.

Rozumiem, że w różnych miejscach w kraju są różne modele tabernakulum. Jest jeden, którego nie odwiedziłem na południu. Być może jest w Tennessee.

Mogę źle określić swój stan, ale pochodzę z New Jersey, Pensylwanii, ze wschodu i odwiedziłem tabernakulum zbudowane przez mennonitów, po którym organizują wspaniałe wycieczki, i byłem pod wrażeniem. Powiedzieli, że wszystko jest zrobione zgodnie ze specyfikacjami biblijnymi, z wyjątkiem miejsc, gdzie nie ma specyfikacji biblijnych, a potem nawet powiedzieli ci, co jest piękne. I uwierz mi, te mennonitki potrafiły haftować.

Więc zasłona i inne rzeczy są po prostu dziełami sztuki, jasne? Dziełami sztuki, i napierśnikiem arcykapłana, i całym tym biznesem. Ale oto, co cię uderza. Mówią, po pierwsze, samo istnienie tego przybytku, a ty tam stoisz, i to jest w skali.

Jedną rzeczą, której nie masz, jest zewnętrzne ogrodzenie. Używali żywoplotu, albo używali w tamtym czasie, 20 lat temu, ale jest na odpowiedniej wysokości. Po pierwsze, pokazuje pragnienie Boga, aby być obecnym ze swoim ludem.

Numer dwa, ogrodzenie, jedyne wejście od wschodu i cała konieczność poświęcenia itd., mówi, po pierwsze, istnienie przybytku mówi, przyjdź, a potem wszystkie inne rzeczy mówią, nie, czekaj. To znaczy, że mogą zbliżyć się do Boga tylko poprzez poświęcenie, w sposób ustanowiony przez Boga, przez jego ustanowionych kapłanów, podążając za wzorcami Boga i jak jest tutaj powiedziane, zgodnie ze wzorem Przybytku. Hebrajski mówi o tym i mówi, że Bóg używa ziemskiego przybytku, aby komunikować się z nami o niebiańskim przybytku.

Znaczenie tego jest obecnością samego Boga i samego nieba. Tak więc pozorna sprzeczność między zaproszeniem a wykluczeniem zostaje przezwyciężona przez łaskawe obdarowanie Izraela kultem ofiarnym przez Boga. O, okoliczne narody składały ofiary w świątyniach, kapłanach i ołtarzach, ale ich ofiary nie przyniosły skutku.

List do Hebrajczyków 9:15 mówi, że ostatecznie to z powodu wyjątkowej ofiary Jezusa, która miała się wydarzyć w przyszłości, z perspektywy Starego Testamentu, ofiary Starego Testamentu okazały się przydatne, a wierzący Izraelici, którzy przyszli i wyznali swoje grzechy nad zwierzęciem, które miało zostać złożone w ofierze, zostali przebaczeni przez Boga Wszechmogącego. Wj 25:8 i 9, Bóg daje im swoje prawo, a następnie nakazuje, niech uczynią mnie świątynią, abym mógł mieszkać pośród nich. Wj 25:8.

Bóg nakazuje ludziom zbudować przybytek, namiot, w którym obecność Boga może zamieszkać pośród nich. To jest cel przybytku. Przybytek ma być mieszkaniem Boga pośród Jego ludu.

Jest to namacalny dowód na to, że Bóg pragnie utożsamić się ze swoim ludem, będąc z nim obecnym. On utożsamia się z nim. Ja jestem twoim Bogiem.

Genesis 17. Abrahamie, będę Bogiem dla ciebie i dla twojego potomstwa. I oczywiście drugą stroną przymierza jest Bóg, który twierdzi, że Abraham.

Kiedy Abraham jest gotów złożyć w ofierze Izaaka, Bóg mówi: Teraz wiem, że się mnie boisz. Łaska Boża jest w całości Boża. Zbawienie jest monergizmem, działaniem samego Boga.

Przymierze jest monergistyczne, ale jest natychmiast, jak tylko obejmie ludzi, dwustronne. Ludzie Boga mają większą odpowiedzialność wobec Boga niż ci, którzy nie znają Boga. Bóg suwerennie inicjuje przymierze z Abrahamem, krocząc między częściami zwierząt, podczas gdy Abraham jest nieprzytomny.

Jak można pokazać monoteizm lepiej niż to? Bóg suwerennie przecina przymierze, dosłownie. Ale, więc, to wszystko jest jego. To monergistyczne.

Ale potem, bum, Abraham nie jest jego własnością. Bóg rości sobie prawo do jego życia, rodziny i przyszłości. Wyjścia 33.

Mojżesz, z pewnością, jak zobaczymy później, jest starotestamentowym, być może, starotestamentowym pośrednikiem przymierza. Oczywiście, ci pośrednicy przymierza, do których należą Adam, Noe, Mojżesz i Dawid, przychodzą na myśl; wszyscy oni wskazują na pośrednika nowego przymierza, czyli Jezusa. Ale Mojżesz mnie zadziwia.

Ludzie są tak buntowniczy. Bóg mówi, zejdźcie z drogi. Zamierzam zmiażdżyć tych ludzi. Będziemy mieli dość Izraelitów.

Zamierzam założyć nową grupę. Myślę, że nazwę ją Mosesites. Mojżesz, najtagodniejszy człowiek na ziemi, staje w obecności Boga i sprzeciwia się.

Nie, Panie, proszę nie rób tego dla dobra Twojego imienia. Niewiarygodne. Tutaj w Księdze Wyjścia 33 Mojżesz ma czelność prosić Wszechmogącego Boga, aby pokazał mu swoją chwałę, co prowadzi do definiującego objawienia boskiego imienia w Księdze Wyjścia 34.

Wyjścia 33. Tożsamość Boga jest ważna dla Jego ludu. Po incydencie ze złotym cielcem, wstyd dla Izraela, wstyd dla Aarona.

Wrzuciłem to do ognia i wyszło to. Wrzuciłem metal. Och, Aaronie, Aaronie.

Przerzucanie winy zaczyna się w Ogrodzie Eden. I Adam powiedział: Panie, masz rację. Wyznaję, żałuję.

Wprowadziłem żonę w błąd. Proszę obwiniać mnie, a nie ją. Nie, on tego nie robi.

Obwinia żonę i pośrednio Boga, który mu ją dał. Rozpoczęło się przerzucanie winy. A Aaron jest taki żałosny.

Wrzuciłem biżuterię do ognia i wyszło z tego cielę. Och, Aaronie, Aaronie, Aaronie. Jesteśmy zbyt podobni do Aarona, prawda? Moja teologia męskiego przywództwa mówi, że gdy żadna ze stron nie chce się ruszyć, to jest coś pomiędzy. To góra i rodzicielska kłótnia.

Mąż powinien się upokorzyć i przeprosić żonę. To właśnie dla mnie oznacza przywództwo. Tak czy inaczej, po incydencie ze złotym cielcem Bóg mówi Mojżeszowi, że lud może udać się do ziemi obiecanej bez jego obecności.

Ojej. Idźcie do krainy płynącej mlekiem i miodem. Wyjścia 33, ale ja nie pójde pośród was.

Abym was nie wytracił w drodze, bo jesteście ludem o twardym karku. O, słowo moje! Idźcie do człowieka opływającego mlekiem i miodem, ESV, ale ja nie pójde pośród was.

Abym was nie pochłoniął w drodze, bo jesteście ludem o twardym karku. Jakiż to obraz upartego buntu i posłuszeństwa Bogu, sztywnego karku. Ach, dosłownie.

Jak reagują ludzie Boga? Werset czwarty. Kiedy ludzie usłyszeli to zgubne słowo, nie zamierzałem iść z wami w mojej obecności. Nie zamierzam już utożsamiać się z wami, buntownikami.

Oni płakali, ale nikt nie włożył ozdób jego. Bo Pan powiedział do Mojżesza: Powiedz synom Izraela: Jesteście ludem o twardym karku. Jeślibym choć na chwilę miał pójść z wami, zniszczyłbym was.

Teraz zdejmij ozdoby, abym wiedział, co z tobą zrobić. Dlatego Izraelici zdjęli ozdoby od góry Horeb. Wtedy Mojżesz wstawia się przed Panem za ludem.

Wyjścia 33:15 i 16. Mojżesz Pana mówi do Pana, Jego zuchwałość mnie po prostu powala. Jeśli Twoja obecność nie pójdzie ze mną, nie wyprowadzaj nas stąd.

Bo jakże będzie wiadomo, że znalazłem łaskę w twoich oczach? Ja i twój lud, czyż nie jest tak, że idziesz z nami, abyśmy się wyróżniali? Ja i twój lud jesteśmy od każdej innej osoby na powierzchni ziemi. Oto jest. Tożsamość tych ludzi jest związana z obecnością żywego Boga, który zawarł z nimi przymierze.

Pomimo ich strasznego buntu i bałwochwalstwa, Mojżesz otrzymywał przykazania na górze, które zabraniały bałwochwalstwa. Oni angażują się w bałwochwalstwo i inne grzechy u stóp Góry Synaj. Podstawą wstawiennictwa Mojżesza jest to.

Ludzie potrzebują obecności Boga, ponieważ to właśnie Jego obecność czyni ich tym, kim są. Ich tożsamość jako odrębnego ludu Bożego opiera się na obecności Pana z nimi. Podstawowym sposobem, w jaki Bóg identyfikuje się ze swoim ludem, jednocząc się z nim, moglibyśmy powiedzieć, antycypując nowotestamentową doktrynę zjednoczenia z Chrystusem, jest Jego zobowiązanie do bycia obecnym z nimi.

Księga Kapłańska 26. Księga Kapłańska 26 porusza poważny problem. Jak na świecie święty i sprawiedliwy Bóg może mieszkać pośród tak grzesznego ludu? Księga Kapłańska 26:11 do 13.

Przepraszam. Och, to mój problem. To Księga Kapłańska, nie Liczb.

Liczb 26 po prostu nie dawały rady; nie były tutaj wystarczające. Księga Kapłańska 26. Przepraszam za moje niezdarne pisanie.

11 do 13. Uczynię mieszkanie moje wśród was, a dusza moja nie będzie się wami brzydziła, i będę chodził pośród was, i będę waszym Bogiem, a wy będziecie moim ludem. Ja jestem Pan, Bóg wasz, który was wyprowadził z ziemi egipskiej, abyście nie byli ich niewolnikami.

I rozbiłem drążki waszego jarzma i sprawiłem, że chodziliście wyprostowani. Jak święty Bóg może być obecny wśród tak grzesznych ludzi? Po pierwsze, charakter Boga jest zarówno święty i sprawiedliwy, jak i łaskawy i kochający. Jesteśmy wdzięczni za pełne biblijne objawienie charakteru Boga.

My, dla próby zrozumienia Boga, mówimy o jego atrybutach lub cechach po kolei, ale możemy dawać fałszywe wrażenie, że jego, powiem tylko 18 atrybutów, nie jestem pewien, ile ich jest, są różne sposoby liczenia, które, między 16 a 20 czymś, być może, są jak 18 kawałków ciasta, a Bóg jest w 1/18 święty i w 1/18 kochający i w 1/18 czego? Nie, nie. Bóg jest cały razem, wszechmocny, mądry, kochający, miłosierny, sprawiedliwy, święty, wszędzie obecny i tak dalej. A całkowity obraz jego, jak

nazywali to purytanie, doskonałości jest tak wspaniały, ponieważ jak wyglądałoby życie, gdyby Bóg był święty i sprawiedliwy, a nie cierpliwy, miłosierny i kochający? Skurczylibyśmy się przed nim.

Jak wyglądałoby życie, gdyby był kochający, miłosierny i wierny, a nie potężny, niemogący nic z tym zrobić, z naszym losem? W każdym razie jego atrybuty są spójne w jego osobie, a on jest wszystkim razem, wszystkimi swoimi atrybutami naraz, a on jest nieskończony, wieczny i niezmienny w swoim bycie, mądrości, mocy, świętości, sprawiedliwości, dobroci i prawdzie, jak mówi Westminster Shorter Catechism, i rozumiemy go częściowo, i czcimy, jak powiedział św. Augustyn, nawet gdy nie rozumiemy w pełni. To dobrze, ponieważ nigdy nie zrozumiemy w pełni. Przez całą wieczność rozróżnienie stwórcy-stworzenia jest ważne.

Bóg zawsze będzie nieskończony i wieczny. Zawsze będziemy Jego stworzeniami, a to jest jedna rzecz, która uczyni niebo lepszym od nowych niebios i nowej ziemi, fantastycznie i wiecznie interesującym. Nigdy nie znudzimy się Bogiem.

Nigdy nie zgłębimy głębi jego istoty ani nie znudzimy się nim. Jego charakter jest zarówno święty, jak i sprawiedliwy, amen, i łaskawy, i kochający, amen. Czyż nie jesteśmy szczęśliwi? Bóg jest oddany swoim relacjom przymierza.

Wszystkie trzy obrazy z tego fragmentu, zamieszkiwanie ze swoim ludem, chodzenie pośród swojego ludu i bycie ich Bogiem, mówią o relacjonizmie. Biblia rozważa Boga nie tyle w jego niewidzialnej, wiecznej istocie, co jako Boga, który wchodzi w przymierze ze swoim ludem, przynajmniej od Księgi Rodzaju 12, już przymierze mozaikowe, a nawet istnieje pewnego rodzaju przymierze stworzenia lub przymierze dzieł w ogrodzie. Dobrzy ludzie mają różne poglądy na ten temat, ale na pewno istnieje przymierze trwające od stworzenia.

Tak więc znamy Boga na mocy Jego objawienia przymierza, które mówi nam o Jego przymierzowych relacjach z Jego ludem. Jest zarówno święty, jak i sprawiedliwy, kochający i łaskawy. Zobowiązuje się wobec swojego ludu w relacji, a obrazy z Księgi Kapłańskiej 26:11 do 13, mieszkając ze swoim ludem, chodząc pośród nich, będąc ich Bogiem, mówią o tym.

Księga Kapłańska stwierdza, że obecność Boga z Jego ludem jest formą zjednoczenia, jak zobaczymy u Pawła w 2 Liście do Koryntian 6:16. Nie mogę się powstrzymać, żeby tego nie przeczytać. Kiedy Paweł mówi o zjednoczeniu Kościoła z Bogiem w Chrystusie, cytuje, zgadliście, fragment, który właśnie przeczytaliśmy.

2 Koryntian 6, Paweł sprzeciwia się duchowemu zjednoczeniu niewiarą. Korynccy mężczyźni nadal chodzą do pogańskich świątyń. Nie, mówi Paweł.

Przede wszystkim, nie miej nic wspólnego z pogańską prostytutką, 1 Koryntian 6. Gorszysz mnie, mówi Paweł. Czy nie rozumiesz? Zjednoczenie z Chrystusem jest trwałe, a kiedy idziesz i dołączasz do swoich członków jako prostytutka, dołączasz do Chrystusa jako prostytutka. Okropności! Nie tylko to, ale w 1 Koryntian 10, mówiąc o fakcie, że wierzący, że Wieczerza Pańska jest uczestnictwem w ciele i krwi Chrystusa, ilustruje to, mówiąc, że Koryntianie, znowu, w dużej mierze głupi mężczyźni w zgromadzeniu, chodzą do pogańskich świątyń i w jakiś sposób angażują się w bożki.

Nie, mówi Paul. Demony stoją za tymi rzeczami. To ciemna strona.

Trzymaj się od tego z daleka. Oczywiście, bożki są niczym, a prawdopodobnie całe jedzenie w Koryncie było poświęcone jakiemuś bożkowi, ale trzymaj się z daleka od świątyń. Są one centrum nieprawości i ciemności, a ofiary składane są demonom, a nie Bogu.

Nie chcę, abyście pili z kielicha Pańskiego i z kielicha demonów, mówi, nadając ogromne znaczenie idei uczestnictwa wierzących w ciele i krwi Chrystusa w sakramencie Wieczerzy Pańskiej. Po powiedzeniu siedem razy, nie bądźcie nierówno związani z niewierzącymi. Kontekst nie jest małżeństwem.

Czy małżeństwo jest związkiem religijnym? Tak. Czy ten fragment może dotyczyć małżeństwa? Jasne. Ale czy mówi o małżeństwie? Nie.

1 Koryntian 7 mówi o małżeństwie. Siedem razy mówi coś takiego. Jaką umowę ma świątynia Boga z bożkami? Następnie mówi, bo jesteśmy świątynią Boga żywego, jak powiedział Bóg.

Zamieszkać wśród nich i będę się przechadzał wśród nich. Będę ich Bogiem. Oni będą moim ludem.

A potem mówi im, żeby wyszli i oddzielili się od jedności z duchową niewiarą. A jeśli to zrobią, będę wam ojcem, a wy będziecie mi synami i córkami, mówi Pan Wszechmogący. Jest to godne uwagi, ponieważ faktycznie wspomina o córkach.

Kaznodzieje słusznie mówią o synostwie. I oczywiście, ma to związek z tym, że Jezus jest jedynym synem i że otrzymujemy jego status z łaski przez wiarę. I tak o mężczyznach i kobietach mówi się jako o synach.

Ale to jest piękne. W rzeczywistości używa wyrażenia tam w 2 Koryntian 6. Będę wam ojcem, a wy będziecie mi synami i córkami. To jest piękne.

Podoba mi się. Księga Kapłańska stwierdza, że obecność Boga z Jego ludem jest formą zjednoczenia z Bogiem, jak widać z cytatów Pawła w 2 Liście do Koryntian 6.16.

Logika jest taka, że Bóg zjednoczył się ze swoim ludem poprzez swoją obecność z nim.

Izajasz 7, 10 do 14. Rozważam te rzeczy, ponieważ są mało znane. Dobrze jest też, abyśmy zanurzyli się w obu testamentach, aby zrozumieć przesłanie nowego.

To jest niezrozumiałe, poza starym. Izajasz 7. Król Achaz udaje, że jest duchowy, ale Bóg wie lepiej. O, mój Boże.

10 do 14. Ponownie Pan przemówił do Achaza: Proś o znak od Pana, Boga twego.

Niech będzie głęboko jak Szeol albo wysoko jak niebo. Ale Achaz mówi: Nie będę prosił. Nie wystawię Pana na próbę.

On sprzeciwia się rozkazowi Boga, aby to uczynić. I powiedział do niego, i powiedział: Słuchaj więc, domu Dawida, Bóg mówi. Czyż to za mało, że męczycie ludzi, że męczycie także mojego Boga? Dlatego sam Pan da wam znak.

Oto dziewica poczne i porodzi syna i nazwie go imieniem Emmanuel. Izajasz 7 daje wgląd w to, jak idea obecności Boga będzie się rozgrywać w rozwoju biblijnej historii. Izajasz prorokuje królowi Achazowi, który szukał wybawiciela.

Oto kluczowa rzecz. Oprócz Pana, będzie polegał na sojuszach politycznych. A Bóg mówi mu, że ostateczne wybawienie Izraela przyjdzie od samego Pana.

Wiersz 14, kto da syna z domu Dawida jako znak obecności Boga. Będzie nazywany Emmanuel lub Bóg z nami. Można przetłumaczyć Bóg jest z nami.

Mateusza 1:22, 23 pokazuje, że te wersety głosowe wskazują na przybycie Jezusa jako Mesjasza Bożego. Chciałbym poświęcić czas, aby rzeczywiście pokazać cytaty z Nowego Testamentu, ponownie, aby połączyć Testamenty, tak jak uczynił to sam Pan. Józef był zrozpaczony.

Nie mógł zrozumieć. Czy Mary była mu niewierna? To po prostu nie miało sensu. Była w ciąży.

A potem we śnie Pan objawia prawdę. Dla niego nie było to ludzkie działanie, ale boskie. Mateusza 1:22.

Cóż, po pierwsze, 20, Józefie, synu Dawida, nie bój się przyjąć Maryi, twojej żony. Albowiem to, co się w niej poczęło, jest z Ducha Świętego. Mateusz jest bardziej zwięzły niż Łukasz.

On po prostu podsumował to w ten sposób. Ona urodzi syna. Nazwiesz go imieniem Jezus, bo on zbawi swój lud od jego grzechów.

Wszystko to wydarzyło się, aby wypełnić to, co Pan powiedział przez proroka: Oto dziewica pocznie i porodzi syna, i nazwą go imieniem Emmanuel, co znaczy Bóg z nami. Izajasz 7 wskazuje zatem na przyjście Jezusa jako Mesjasza Izraela.

Jeszcze jeden tekst. Ezechiel 37. Celowo rozrzuciłem je po Starym Testamencie, aby pokazać szerokość świadectwa tych prawd, tych fundamentalnych prawd, które znajdują swoje wypełnienie w ludzie tożsamości Boga w zjednoczeniu z Chrystusem indywidualnie i zbiorowo.

Ezechiel 37. Dawid, jeden z kilku starotestamentowych pośredników przymierza, jest zapowiedzią większego Dawida, Mesjasza, który będzie pasterzem-królem Izraela na wieki w tej ziemi. Zawrze z nimi wieczne przymierze pokoju, a On, uświęcający, umieści swoje sanktuarium pośród nich i ich potomków.

W wypełnieniu obietnic przymierza Bóg zamieszka z nimi. Będzie ich Bogiem, a oni będą Jego ludem. Ezechiel 37, zaczynając od 24.

Sługa mój Dawid będzie królem nad nimi, a wszyscy będą mieli jednego pasterza. Będą postępować według moich praw i będą przestrzegać moich ustaw. Będą mieszkać w ziemi, którą dam słudze mojemu Jakubowi, w której mieszkali wasi przodkowie.

Oni i ich synowie, i synowie ich synów będą tam mieszkać na wieki. A Dawid, mój sługa, będzie ich księciem na wieki. Zawrę z nimi przymierze pokoju.

Będzie to wieczne przymierze z nimi, i osadzę ich w ich ziemi, i rozmnożę ich, i umieszczę moją świątynię pośród nich na wieki. Moje mieszkanie będzie z nimi, i będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem. I poznają narody, że Ja jestem Pan, który uświęca Izraela, gdy moja świątynia będzie pośród nich na wieki.

Chociaż dobrzy ludzie debatują nad tym, ja rozumiem to ostatecznie jako proroctwo dotyczące duchowego Izraela, ludu Bożego posłusznego Jemu i Jego Chrystusa Króla, prawdziwego pośrednika na nowej ziemi na zawsze. Bóg da im pokój, uświęci ich i zamieszka wśród nich w całkowitym wypełnieniu obietnic Jego poprzedniego przymierza. Tak więc obecność Boga ze swoim ludem jest również eschatologiczna, wskazując na przyszłość, kiedy obecność Boga ze swoim ludem zostanie ustanowiona na wieki.

Jednym z obrazów nieba lub ostatecznego zbawienia jest obecność Boga. Widzimy to w Ogrodzie Eden, w słowach dotyczących upadku. Adam i Ewa Mojżesza piszą: Usłyszałem dźwięk Pana Boga przechadzającego się po ogrodzie.

Przyzwyczajali się do tego dźwięku, ale do tego, co zrobili później, nie byli przyzwyczajeni. Ukryli się przed Bogiem. Jakże to głupie.

Znali dźwięk Boga, który z nimi obcował, ale ukryli się przed Nim. Historię Starego Testamentu można było łatwo studiować w świetle obecności Boga. Był słup ognia w nocy, słup obłoku w dzień, idący z Izraelem, zatrzymując się, gdy mieli się zatrzymać, idąc, gdy mieli iść.

Widoczne, nadprzyrodzone manifestacje, takie jak kolumny, jedna z chmurą, druga z ogniem. Można to uznać za boskie światło nocne dla ludu Bożego. Mimo to zbuntowali się i zgrzeszyli przeciwko Panu, a także zaangażowali się w grzechy z 1 Koryntian 10, przed którymi Paweł ostrzega nowotestamentowych chrześcijan.

Narzekanie, niemoralność seksualna, bałwochwalstwo i coś jeszcze. To mnie naucz, żeby po prostu odejść na bok. Bóg testujący.

Tak, wystawianie Boga na próbę jest kolejnym. Te rzeczy są napisane dla naszego dobra, mówi Paweł, i żadne pokuszenie nie przyszło na was poza tym, co jest wspólne Bogu. Uważajcie, mówi, przede wszystkim.

Mówi, że żadna pokusa nie jest wyjątkowa, ale Bóg zapewni drogę ucieczki, którą możesz znieść. Nie chodź drogami swojego Starego Testamentu, ludu Bożego Starego Testamentu, w buncie przeciwko Bogu. Trzy obrazy, trzy motywy, identyfikacja, włączenie i, po trzecie, uczestnictwo.

Wniosek z pierwszego, zobowiązanie Boga do zjednoczenia się ze swoim ludem poprzez swoją identyfikującą obecność, ostatecznie spełnia się w jego identyfikacji z nimi poprzez stanie się jednym z nich. Gdy wieczny Syn Boży przyjmuje ciało, to znaczy ludzkie ciało i duszę, ostatecznym zobowiązaniem Boga do identyfikacji ze swoim ludem w jedności z nim jest posłanie swojego Syna w podobieństwie ludzkiego ciała, Filipian 2, 7. Ten, który istniał w postaci Boga, przyjął postać sługi. Będąc znaleziony w formie jako człowiek, uniżył samego siebie, stając się posłusznym aż do śmierci, nawet śmierci krzyżowej, mówi Paweł, nawet śmierci na krzyżu, aby wyzwolić swój lud i uczynić go jednym z sobą i między sobą.

W wcieleniu Chrystusa Bóg mieszka, podwójne znaczenie Jana 1, 14, słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. Skenao oznacza mieszkać. Oznacza również tabernakulum.

Jan używa podwójnego znaczenia. We wcieleniu Chrystusa Bóg mieszka, zamieszkuje wśród swego ludu, jego chwała jest zasłonięta ciałem Chrystusa, a jednak objawia się w przemienieniu naszego Pana. We wcieleniu Chrystusa Bóg mieszka ze swym ludem i potwierdza swoje zobowiązanie, by być z nim zawsze.

Porównaj słowa Jezusa na końcu Ewangelii Mateusza z Wielkim Nakazem, a oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata. Kiedy Chrystus posyła Ducha w Pięćdziesiątnicę, aby był z wierzącymi Nowego Testamentu i zjednoczył ich z Nim, daje im tę tożsamość. Są w Chrystusie jako lud Boży.

Powtórzę, nie twierdzimy, że Stary Testament naucza o zjednoczeniu z Chrystusem. Twierdzimy, że kładzie fundamenty, szczególnie w tym względzie, z tożsamością, przymierzową obecnością Boga, identyfikując Go jako ich Boga, a ich jako Jego lud, co jest fundamentem. To jest w pewnym sensie część tła, na którym mamy rozumieć zjednoczenie z Chrystusem we wcieleniu Syna i wylaniu Ducha Świętego w Pięćdziesiątnicę.

Te rzeczy nie przychodzą w próżni. Przychodzą w pociągu, rozwijającym się dramacie biblijnego specjalnego objawienia, a jego korzenie znajdują się w Starym Testamencie. W naszym następnym wykładzie zajmiemy się drugim z trzech aspektów lub obrazów, którymi są włączenie i członkostwo w przymierzowym ludzie Boga.

To jest dr Robert Peterson w swoim nauczaniu o Duchu Świętym i zjednoczeniu z Chrystusem. To jest sesja 5, Podstawy zjednoczenia z Chrystusem, Identyfikacja Starego Testamentu.